Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 7000 Mk
Z odn. gazeniem do domu 8500 Mk
Na prowincji z przesyłką pocztową 9000 Mk.
Zagranicą 18000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 300 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce a str. 1.2.3. m. 1000., w tekście m. 750 nekrologi 1000 mk. zwyczajne 500 mk

Adres Redakcji i Administracji: Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 9 czynna od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 86 (7421). Środa, dnia 18 Kwietnia 1923 r. Rok XXXI

Sala Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich (Piekarska 7) — 2 TYLKO DWA GOŚCINNE WYSTĘPY. 2

Zespołu Warszawskich Artystów Teatru „Komedji" z łaskawym współudziałem

Janiny Morskiej znakomitej artystki scen krakowskich i warszawskich.

W środę, 18 kwietnia 1923
„OBOWIĄZEK"
Sztuka w 3 aktach H. Lavedana. Głośna ta sztuka jest sensacją repertuaru scen franc. i wywołała w prasie europ. burzliwą polemikę.

W czwartek, 19 kwietnia 1923
„Igraszki Miłości"
Komedjo-farsa w 3 aktach A. Schnitzlera. Sztuka ta wywołuje huragany bezustannego śmiechu.

UWAGA! Niebywała nowość! Każdy, kto okaże bilety na oba przedstawienia i zjawi się **w dniu 18 kwietnia między 3 a 5** popołudniu w parku miejskim w pobliżu ruin będzie sfilmowany i będzie się mógł oglądać na ekranie w kinie **„Miraż"** w Kaliszu. Zdjęć dokona wytwórnia kinem atograficzna „Ines-Film" z Warszawy.

Ceny biletów znacznie zniżone od 1500 mkp. do 12,000 mkp. do nabycia wcześniej w cukierni W-go p. Mayera.
Początek punktualnie o godzinie 8 m. 15 wieczorem.

Spółka Akcyjna
Eksploatacji Soli Potasowych
Dyrekcja, LWÓW, plac Smolki 5.
KOPALNIE: Kałusz i Stebnik

zawiadamia
P. P. ROLNIKÓW, że z dniem 10 kwietnia 1923 roku otwartem zostało dla b. Kongresówki i Kresów wschodnich
własne przedstawicielstwo
w Warszawie, przy ulicy Widok № 3, mieszk. 27, telefon 204-60,
które przyjmuje bezpośrednio od P. P. Rolników zamówienia na
Kałuskie Sole Potasowe i Kainit
w ładunkach całowagonowych po cenach kopalnianych.
Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cennik oraz warunki sprzedaży.
Dokładne wykonanie. Szybka dostawa.
613

Dr. P. Klinger
b. st. ordynator szpit. wojsk.
specjalista chorób wenerycznych i skórnych.
(wlewania, szczepionki, analizy krwi na syfilis).
Przyjmuje codziennie: **Panie od 1—2** po poł., panowie od 4—7 pp., w niedzielę od 11—1 pp. **TOWAROWA 3, I p.**

Restauracja J. Kielera
Al. Józefiny 15.
Od dziś t. j. dnia 17 kwietnia r. b. codziennie
Koncert świeżo sprowadzonego artystycznego duetu.

DYREKCJA
Gimnazjów Żeńskiego i Męskiego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich w Kaliszu
przyjmuje już zapisy nowowstępujących do wszystkich klas Gimnazjum Żeńskiego, od klas zaś wstępnej do IV włącznie Gimnazjum Męskiego. Wymagane są przy zapisie: metryka i świadectwo wtórnego szczepienia ospy.
Kancelarja czynna jest z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych od godziny 8 rano do 1-ej i 4—6 p.p. Kancelarja Gimnazjów mieści się przy ul. Kościuszki Nr. 17 III-cie piętro.
Kalisz, dn. 17 kwietnia 1923 roku.
M. MAKAREWICZ
Dyrektor
873

TELEGRAMY.

Najwyższe odznaczenie.

WARSZAWA. Na ostatniem posiedzeniu Kapituły kawalerów orderu „Virtuti Militari" na wniosek Ministra Spraw Wojskowych generała Sosnkowskiego uchwalono nadać ordery „Virtuti Militari" klasy 1-szej: Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, oraz Marszałkowi Francji i Polski Ferdynandowi Fochowi; order „Virtuti Militari" klasy II-ej: generałowi Weygandowi.

Marszałek Foch uda się do Pragi.

WIEDEN. „Neue Freie Presse" donosi z Pragi: Marszałek Foch przybędzie dnia 14-go maja z Warszawy do Pragi, gdzie zabawi do 16-go, Marszałkowi będą towarzyszyli generałowie Weygand i Buat.

Koniec rewolty Irlandzkiej.

LONDYN. Z Dublina donoszą, że sytuacja rewolucjonistów jest opłakana i bliscy są poddania. Wedle raportu sztabu pierwszej dywizji irlandzkiej, nie należy spodziewać się kampanji letniej, wojska rewolucyjne są zupełnie wyczerpane.

Wyjazd delegacji do Rzymu.

WARSZAWA. Z Warszawy wyjeżdża do Rzymu delegacja przedstawicieli prasy polskiej, w której skład wchodzą senatorowie Wł. Jabłonowski i B. Koskowski, posłowie Jan Zamorski i Jan Dąbski oraz pięciu dziennikarzy, członków paru redakcji pism warszawskich.

Delegacja polska udaje się do Rzymu na zaproszenie rządu i prasy włoskiej, celem wzięcia udziału między innemi w uroczystości obchodu rocznicy założenia wiecznego miasta.

Poseł Łańcucki w opałach.

WARSZAWA. Na zjeździe inwalidów w Przemyślu, który się odbył wczoraj, zaszedł charakterystyczny incydent z p. Łańcuckim. Kiedy p. Łańcucki zjawił się na tym zjeździe, na którym byli między innymi obecni generał Latinik, senator Biały, p. Kozydarski (Piast), Rymar (Z. L. N.) i inni, obecni posłowie oświadczyli, że jeśli p. Łańcucki zostanie, oni opuszczą salę, nie mogą bowiem pozwolić, aby agent bolszewicki litował się nad dolą inwalidów z wojny bolszewickiej. Wobec tego oświadczenia prezydjum zjazdu wyprosiło p. Łańcuckiego za drzwi.

Znowu malwersacja bankowa.

POZNAN (AW.) 17. Prokuratorja państwowa wydała rozkaz aresztowania bankiera Derisa, przeciwko któremu są poszlaki, że dopuścił się poważnego oszustwa i malwersacji. Dokonano rewizji w mieszkaniu Derisa, oraz w banku „America Europe Echarge Corporation", gdzie obłożono aresztem księgi handlowe i korespondencję. Derise uprzedzony widocznie o grożącemu mu aresztowaniu ulotnił się. Sprawa ta zdaje się zatoczy szersze kręgi.

POZNAN (AW.) 17. W uzupełnieniu wiadomości podanej dzisiaj o malwersacjach poznańskich komunikujemy, że został aresztowany dzisiaj w południe dyrektor Elekterowicz false Deris.

Niemcy myślą o odwecie.

BERLIN (AW.) 17. „Rothe Fahne" donosi że w Szczecinie, w obecności byłego księcia pruskiego Fryderyka Ludendorfa i Mackenzena, od była się wielka rewja faszystów niemieckich, podczas której przemawiał Mackenzen.

Niemcy kupują zboże u sowietów.

BERLIN (AW.) 17. Dzienniki informują. że rząd zbożowy Rzeszy zakupił znaczne ilości żyta w Rosji sowieckiej na stosunkowo korzystnych warunkach płatniczych.

Ukończenie konstytucji francusko-belgijskiej

WIEDEN (AW.) g17. Pisma tutejsze donoszą z Paryża: 14 bm. została ukończona konferencja francusko-belgijska, poczem o godz. 6-ej wieczorem ministrowie belgijscy wyjechali do Brukseli. Dalsza wymiana zdań między Francją a Belgją nastąpi w Brukseli. W Paryżu ponownie stwierdzono, że opróżnienie Zagłębia Ruhry i obszarów zajętych na lewem brzegu Renu nastąpi tylko, wtedy, kiedy Niemcy spełnią swe zobowiązania reparacyjne. Na konferencji powyższej omówiono także nowe zlecenia dla gen. Degoutta i dla władz okupacyjnych.

Wznowienie konferencji lozańskiej.

WIEDEN (AW.) 17. Według „Neue Freie Presse" generalny sekretarjat konferencji lozańskiej zawiadomił rząd turecki, że mocarstwa sprzymierzone zadecydowały, iż rokowania pokojowe w Lozannie mają się rozpocząć z dniem 23 b. m.

Aresztowanie szpiega w Wilnie.

WILNO (AW.) 17. Pod zarzutem szpiegostwa zostali tu aresztowani Szmerka Błond i brat jego Jankiel. Wymienieni trudnili się handlem nielegalnym z Rosją Sowiecką i uprawiali szpiegostwo. Należy zwrócić uwagę, iż wszyscy nielegalnie handlujący z Rosją dla gwarancji bezpiecznego przewozu towarów przemycających opłacają się „osobym ofdielom" itp. komisjom — materjałem zdobytym w Polsce.

W tych dniach ujęty został przez władze policyjne niebezpieczny szpieg, niejaki Stanisław Kondrad, uprawiający proceder szpiegostwa na rzecz Litwy. Podczas rewizji osobistej znaleziono cały szereg rozkazów wojsk polskich oraz inne kompromitujące materjały.

Wileńska policja polityczna, obserwuje już od dłuższego czasu szajkę szpiegoską natknęły się na fałszerzy paszportów w osobach: Jan kiela Asinowskiego, Halperna i innych. Paszporty były fabrykowane w Warszawie przez niejakiego Zukiermana, następnie po wygórowanych cenach sprzedawane osobom nieuprawnionym do posiadania osobistych dowodów polskich — głównie obywatelom Rosji sowieckiej. Za paszporty pobierano po pół miljona marek i więcej Rynkiem zbytu paszportów był hotel Angielski, dokąd udawali się aresztowani Asinowski, Halpern i inni. Paszporty fałszowane były w związku z wysiedleniem obcokrajowców.

Napad litwinów na placówkę polską.

WILNO (AW.) 17. Dnia 14 bm. partyzanci litewscy w sile 150 koni dokonali napadu na polską placówkę oficerską w gminie dukształskiej powiatu brasławskiego we wsi Gubowka. Ofiarą napadu padło dwóch zabitych i dwóch rannych polaków. Partyzanci litewscy uprowadzili ze sobą kapitana inspekcyjnego Dmowskiego.

Rokowania o Kłajpedę przerwane.

PARYŻ (AW.) 17. Rokowania trwające od tygodnia w Paryżu w sprawie wypracowania statutu dla terenu kłajpedzkiego w których prócz pełnomocników litewskich wzięła także udział delegacja Kłajpedy złożona z Niemców i Litwinów, zostały odroczone na czas nieokreślony. Prawdopodobnie dalszy ciąg rokowań odbędzie się dopiero po przeprowadzeniu wyborów na Litwie. W sprawie autonomji dla Kłajpedy doszło w najgłówniejszych punktach do porozumienia. „Petit Parisien" donosi, że porozumienie w sprawie portu, kwestji komunikacji tranzytowej na Niemnie nie doszło do skutku, ponieważ polskiemu eksportowi drzewnemu należy przyznać pewne uprawnienia.

Dalsze wyroki zbirów bolszewickich.

MOSKWA (AW.) 17. W Carycynie skazany został na 7 lat więzienia biskup Nikofontidjakon Lepokow na 8 lat za ukrywanie kosztowności cerkiewnych.

Gen. le Rond w Katowicach.

KATOWICE (AW.) 17. Katowice święciły w niedzielę radosną chwilę powitania gen. Le Ronda b. przewodniczącego Międzysojuszniczej Komisji Plebiscytowej na G. Śląsku. Od wczesnego rana gromadziły się tłumy publiczności ustawiając się w szpalery wzdłuż ulic, któremi miał przejeżdżać gen. Le Rond. Miasto udekorowane flagami polskiemi i francuskiemi. W uroczystości wzięły udział wszystkie organizacje społeczne ze sztandarami, wojsko, sejm, władze wojewódzkie młodzież, tłumy obywateli ze wszystkich warstw społecznych.

Po powitaniu generała przez władze, przeszedł on wraz z małżonką do sali restauracyjnej, gdzie marszałek sejmu G. Śląskiego mec. Wolny przemówił.

W krótkich słowach po francusku powitał generała Korfanty, poczem generał w odpowiedzi oświadczył: „Znam już Polskę, znam Poznań i Warszawę ale najwięcej ze wszystkich ziem przypadła mi do serca G. Śląsk. Widzę w Polsce wielką sympatję dla Francji, widzę organizację wojskową, która już dorównywa francuskiej. Mieliśmy zawsze wspólną tradycję, winniśmy ją zachować.

Studenci niemieccy za numerus clausus.

WIEDEN (AW.) 17. Studenci niemieccy wystosowali do senatu tutejszego uniwersytetu ponowny memorjał, w którym domagają się zaprowadzenia numerus clausus dla żydów bez żadnych ograniczeń i wyjątków. Senat akademicki odrzucił to żądanie. Studenci niemcy zagrozili blokadą uniwersytetu, oświadczające, że nie będą dopuszczać studentów żydów do sal wykładowych. Podobno władze akademickie zamierzają zamknąć uniwersytet na wypadek gdyby istotnie miałodojść do zamierzonej przez studentów niemców blokady.

Nowe przegrupowanie w ósemce.

Czytamy w krakowskim „Ruchu Katolickim":

„Od niejakiegoś czasu pisma pewnego odłamu politycznego rozszerzają tendencyjne wieści. — jakoby nasi posłowie występowali z klubu Katolicko - ludowego, wskutek czego ma nastąpić „rozbicie" i „zlikwidowanie" naszego stronnictwa. Twierdzenie takie mija się całkowicie z prawdą, bo stronnictwo nasze wcale się nie „rozbija", tylko nasz sejmowy klub poselski wystąpił z grupy p. Dubanowicza, by odtąd stanowić osobny klub katolicko - ludowy tak. jak to było w poprzednim sejmie.

Powody dla których posłowie nasi opuścili grupę p. Dubanowicza są następujące: 1) Grupa posełska p. Dubanowicza składająca się z przedstawicieli wielkich i średnich, więc zamożnych rolników, za mało okazywała zainteresowania się i ochoty do współpracowania z nami nad podniesieniem małorolnych i bezrolnych, dla których nasz klub przedewszystkiem dla dobra całej warstwy ludowej i państwa podejmuje polityczną pracę, 2) Członkowie stronnictwa katolicko - ludowego wyrażali często żądanie stworzenia w sejmie osobnego klubu katolicko - ludowego — czego wyrazem były także uchwały Rady naczelnej naszego stronnictwa.

Wystąpienie naszych posłów z grupy posła Dubanowicza nie znacza zerwania dotychczasowej naszej solidarności ze stronnictwami Chrześcijańsko - narodowemi, których słuszne dążenia klub nasz i nadal będzie popierał; aby jednak dobitnie zaznaczyć, że oprócz innych doniosłych spraw istnieje u nas kwestja małorolnych i bezrolnych, która także musi być załatwioną, posłowie zdecydowali się na utworzenie osobnego klubu sejmowego.

Jak się dowiadujemy, jest rzeczą pewną przegrupowania się naszych posłów ze sfer producentów rolnych. Tutaj mówi się, że utworzą klub oddzielny, który będzie początkiem klubu konserwatywnego. Jak wiadomo, posłowie wybrani zostali pod hasłem ósemki. Będą oni bronili interesu rolników specjalnie. Czyżby te sfery były zagrożone? Głosowali na nich mieszczanie.

OGÓLNE ZEBRANIE STRAŻY OGNIOWEJ

W ubiegłą niedzielę, 15 bm., o godz. 3 pp., w sali strażackiej, odbyło się ogólne roczne zebranie członków Straży ogniowej kaliskiej.

Obecnych było 153 członków. Zebranie zagaił członek zarządu p. Rydzewski, proponując na przewodniczącego zebrania druha B. Sobolewskiego, co zaakceptowano, tenże zaś zaprosił na assesorów druhów Marszała, Bogdańskiego, Heinsa i Szczepaniaka, na sekretarza — T. Kaźmierczaka.

Po przyjęciu porządku dziennego, sekretarz Zarządu druh P. Zelcer odczytał protokół z ostatniego zebrania ogólnego oraz szczegółowe sprawozdanie z działalności Straży ogniowej za rok 1922, skarbnik R. Kozłowski odczytał sprawozdanie kasowe, ogniomistrz Pawłowski — sprawozdanie z kasy zapomóg, oraz odnośne protokuły komisji rewizyjnej. Wszystkie sprawozdania Ogólne zebranie przyjęło bez dyskusji.

Ze sprawozdania m. in. dowiadujemy się, że Straż ogniowa na dzień 31 grudnia 1922 r. liczyła 296 członków czynnych, 3 honorowych. oraz 140 czł. ofiarodawców. Alarmowaną Straż ogniowa była w ciągu roku 23 razy do różnych większych i mniejszych pożarów, odbyło 8 prób ogólnych i 2 oddziałowe, oprócz tego Straż przyjmowała udział we wszystkich prawie uroczystościach narodowych i ogólno-społecznych. W ciągu roku odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku 4 członków czynnych, pozatem zmarło 5 czł.-ofiarodawców.

Pamięć zmarłych uczczono przez powstanie. Zarząd odbył 8 posiedzeń, Sztab Straży — 10 posiedzeń. Główną troską zarządu były sprawy finansowe, z którymi ustawicznie walczyć musi nasza Straż ogniowa, dowodem czego jest to, że saldo Kasowe za rok 1922 wynosi 2062 mk. a właściwie deficytu — 58000 mk., gdyż w pozy-

H. BISKUPSKI i S-ka Kalisz.

cjach dochodowych znajdujemy pożyczkę 60 tysięcy marek.

Kasa zapomóg na 1/1 1923 wykazuje saldo 29000 mark.

Od Magistratu Straż ogniowa otrzymała subsydjum zaledwie 3220000 mk., co jest sumą b nikłą odpowiednio do wydatków Straży (przeszło 6 miljonów), resztę pokryto ze składek, dobrowolnych ofiar i urządzonych dochodowych przedstawień.

Ponieważ Magistrat ograniczył udzielanie koni na wyjazdy do pożarów tylko do najbliższych okolic miasta, Zarząd Straży nabył w roku ubiegłym samochód osobowy, który będzie w Warszawie odpowiednio przerobiony na sikawkę motorową z drabinami i będzie mógł wyruszać do pożarów w majątkach dalej odległych od Kalisza. Koszt przeróbki jest znaczny około 40 miljonów), Straż otrzymać ma pożyczkę 20 milj. od Pol. Dyr. Ub. Wz., resztę ma nadzieję pokryć z ofiar miejscowych i okolicznych obywateli, dla dobra i bezpieczeństwa których samochód ten będzie zrobiony.

Dalej ogólne zebranie uchwaliło składki następujące: Od członków popierających — po 20000 mk. rocznie, od członków czynnych: 500 mk. rocznie na Związek Florjański, 150 (wpisowe) do Kasy ubezpieczeniowej od wypadków i po 5000 mk. rocznie na miejscową strażacką kasę zapomóg (korzystają z niej najniezamożniejsi strażacy na wypadek choroby lub śmierci).

Uchwalono dalej, aby na posiedzenie Zarządu delegowany był kolejno jeden naczelnik oddziałowy, (bez prawa głosu).

Nastąpiła chwila wyborów komendanta Straży na 3 lata. Po przemówieniu przewodniczącego druha B. Sobolewskiego, wyboru dokonano przez aklamację i na stanowisko powołany został ponownie b. Feliks Karśnicki z Majkowa.

Po wysłuchaniu kilku wniosków wolnych, zebranie zamknięto o godz. 6 wieczorem.

Z TEATRU.

W dniu wczorajszym, tj. 16 bm. ukazał się na scenie Stow. Rzem. Chrześc. artysta tej miary co Władysław Lenczewski. Grano „Powrót" doskonałą komedję w 4 aktach R. de Flers'a i F. de Croisset'a Jakób Vaudiere (Wł. Lenczewski), z zawodu dyplomata, obecnie jest jako oficer rezerwy na froncie niemieckim. Małżonka jego Coletta (H. Bożewska) oczekuje właśnie powrotu swego męża z frontu. Przedwojenne ich życie nie było zbyt miłe. On wiecznie zakopany po uszy w traktatach celnych, ona zaś pełna werwy i sił, rwie się do życia. Nalwiększą jej bolączką w pożyciu małżeńskim były...pantofle męża, w których stale zasiadał do pracy. No ale teraz, na froncie odzwyczaił się chyba od swych wstrętnych nawyków i wróci jako zupełnie inny człowiek. Tymczasem dzieje się wprost przeciwnie. Jakób wraca stęskniony do wygód przedwojennych i pierwsze jego słowa po przywitaniu są: „Gdzie są moje pantofle?" I znów zaczyna się szare życie, urozmaicone jedynie ciągłymi kłótniami małżonków. Wreszcie ona postanawia rozwieść się z mężem, ten zaś pod wpływem elokwencji swej teściowej p. Tourrare (H. Puchniewska) decyduje się sam ją wydać powtórnie za mąż. Po całym szeregu bajecznych epizodów Coletta przekonywuje się jednak że jedynym człowiekiem, który ją naprawdę kocha i z którym ona przy pewnych drobnych kompromisach może być szczęśliwą, jest jej dotychczasowy mąż i wszystko się kończy szczęśliwie. Akcja przeprowadzona jest crescendo i 3 a zwłaszcza 4 akt są niezrównane. Autorzy z nadzwyczajnym tupetem potrafili wpleść wielką dozę patrjotyzmu w odwieczną historję trójkąta małżeńskiego. Bajeczny jest moment, gdy Jakób Vaudiere i kandydat na męża dla jego żony Coletty, młody oficer marynarki Mercel Vaucrois (T. Mergel) w chwili, gdy mają decydować o losach Coletty dowiadują się, że łączą ich wspomnienia wojenne i jednego okopu. Natychmiast dwaj dotychczasowi wrogowie (gdyż w gruncie rzeczy Jakób ani na chwilę na serjo nie myśli o rozwodzie z Colettą) podają sobie ręce i w ferworze opowiadania używają fotografji kobiety, którą obaj kochają dla wyobrażenia na planie sytuacyjnym... kulomiotu.

Wł. Lenczewski w roli Jakóba stworzył kreację niezrównaną. W każdym wypowiedzianym słowie, w każdym geście widać było prawdziwego artystę.

Dzielnie sekundowała mu p. Bożewska w roli typowej powojennej kobiety. Opanowała ona w zupełności tak mimikę jak i modulację głosu, no a warunki zewnętrzne—bajeczne.

P. Puchniewska w roli matki Coletty (warjatki, ale poczciwej, jak ją określa zięć) była bez zarzutu.

Na uwagę zasługuje akcja p. Biernackiego, który swą trudną rolę Baltazara wystudjował dobrze.

P.p. Jastrzębcówna, Mergel i Żebrowski dostrajali się nader skutecznie do całości.

KRONIKA.

— „DJABEŁ".

Dziś tj. we wtorek dn. 17 bm. ostatni występ wybitnego artysty p. W. Lenczewskiego wraz z niezrównaną jego partnerką p. Heleną Bożewską — „Djabeł" Molnara.

— KONCERT ALEKSANDRA WIELHORSKIEGO I JANINY TURCZYNSKIEJ.

Jak już podawaliśmy w sali Tow. Muzycznego w dniu 21 b.m. odbędzie się koncert jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów pianisty Aleksandra Wielhorskiego, prof. Warszawskiego Konserwatorjum Członka Komisji Muzycznej przy Ministerstwie Spraw Wojskowych, z udziałem słynnej śpiewaczki p. Janiny Turczyńskiej.

— LOTERJA FANTOWA NA ODBUDOWE PAŁACU BISKUPIEGO W WŁOCŁAWKU.

W redakcji naszego pisma są do nabycia losy na wyżej wymienioną loterję w minimalnej cenie 1000 mk. za los. Niewątpimy, że szlachetny cel loterji jak i stosunkowo liczne i duże wygrane (dochodzące do $1\frac{1}{2}$ miljona mkp.) zapewnią kompletne powodzenie loterji.

— NOWA USTAWA O UBEZPIECZENIACH

W najbliższym czasie departament ubezpieczeń społecznych ministerjum pracy i opieki społecznej przystąpi do ustalenia tekstu ustawy o ubezpieczeniu na starość, na wypadek niezdolności do pracy i śmierci. Ustawa ta po jej zatwierdzeniu obowiązywać będzie na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej. Po ustaleniu tekstu projekt tej ustawy, jak się dowiadujemy, będzie jeszcze przedstawiony zainteresowanym sferom do wiadomości i oświadczenia, lub poczynienia ewentualnych życiowych poprawek.

— POBÓR REKRUTÓW WE WSCH. MAŁOPOLSCE. Wedle „Bellony", półurzędowego organu sztabu gen. na terenie 3 województw Wsch. Małop. do poboru ostatniego obowiązanych było 78,439 młodzieńców. Stawiło się 74.071 czyli 94½ prc., odsetek jak na pierwszy pobór, bardzo wysoki. Za zdatnych uznano 44.547 popisowych, a wielu tylko odroczono stawiennictwo. Stan fizyczny poborowych był lepszy, niż w innych województwach, zato census naukowy przerażający mały; ledwo 300 miało kwalifikacje jednoroczných, jestto wynikiem uchylenia się od służby wojskowej studjującej młodzieży ukraińskiej i żydowskiej. Transporty nowobrańców odbyły się we wzorowym porządku, a nastrój wcielonych był wesoły.

— DRUGA LOTERJA PANSTWOWA NA CELE DOBROCZYNNE.

Niezwykłe powodzenie 1-ej Państwowej Loterji na cele dobroczynne przed której ciągnieniem (w grudniu 1922 r.) zabrakło już losów, powoduje Generalną Dyrekcję do przeprowadzenia 2-ej takiej loterji, której dochód również użytym zostanie wyłącznie na subwencionowanie różnych instytucji dobroczynnych.

Warunki tej Loterji są uwidocznione w dołączonym Planie tejże wraz z Przepisami w szczególności zostanie na mocy upoważnienia Min. Skarbu z dn. 4 stycznia 1923 L. 14/D — G. D. — wypuszczoną ilość 100,000 losów (w połówkach) po cenie 2000 mk. za cały los (zatem 1000 mk. za połówkę) Wygrane będą wypłacane w gotówce bez żadnych potrąceń.

— LEKCEWAŻENIE ŻYCIA.

Właściciele łódek w Kaliszu dla osobistego zysku lekceważą sobie częstokroć życie ludzkie. Wydają oni naturalnie za opłatą małe łódeczki (t. zw. kajaki) nieletnim dzieciom, które nie umiejąc wiosłować i częstokroć pływać, narażone są na wielkie niebezpieczeństwo. Rok rocznie Prosna zatapia w swych nurtach takich amatorów kajaków. Należałoby, aby sprawą tą zainteresowała się Komenda Policji i wydała odpowiednie zarządzenia, mające na celu uniemożliwienie wynajmowania kajaków dzieciom. A czas już najwyższy, bo sezon letni na Prośnie już się rozpoczął.

— ZESPÓŁ WARSZAWSKICH ARTYSTÓW T. KOMEDJI.

Dziś więc to jest dnia 18-go kwienia zaszczytnie znany „Zespół Teatru Komedji" zaprasza cały Kalisz do gościnnej sali Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich, aby porwać i podniecić głośną sztukę pt. „Obowiązek" prawdziwych melomanów sztuki dramatycznej. W dniu zaś 19 kwietnia sala im. Kilińskiego rozbrzmiewać będzie salwami nieustannego śmiechu, na przezabawnych „Igraszkach miłości" gdzie świetna artystka dramatyczna p. Janina Morska czarować będzie publiczność swą urodą, toaletami, wdziękiem, brawurowym humorem i maestrją swej finezyjnej gry.

Jest więc pewność że tak jak poprzednio na „Zabawie w miłości" i „Mojej pannie mamie" publiczność Kalisza dozna istotnych wrażeń artystycznych.

Bilety w cukierni p. Mayera.

DOBRY KRAWIEC.

Marja Lizakowa, zamieszkała przy ul. Nowy Swiat Nr. 12 zawiadomiła władze śledcze, że niejaki Czesław Adamkiewicz z zawodu krawiec, zamieszkały w tymże domu przywłaszczył sobie powierzoną mu sztukę materjału wartości 500.000 mk. i wyjechał z Kalisza w niewiadomym kierunku. Tenże Adamkiewicz — przywłaszczył sobie ponadto sztukę materjału wartości 600.000 mk. na szkodę ks. Jana Wieczorka z parafji Dobrzec.

Gierszon Joskowicz, właściciel składu aptecznego przy ul. Wrocławskiej Nr. 24 zawiadomił komisarjat policji, że służąca jego dopuszczała się od pewnego czasu systematycznej kradzieży kosmetyków ze składu. Ogólna wartość skradzionych dotychczas towarów wynosi sumę 500.000 mk.

— NR. 15 „ILUSTACJI POLSKIEJ", wyszedł z druku i zawiera między innemi S. p. ks. prałat Budkiewicz (ryc. tytułowa). — Dwa narody — dwa światy (4 ryciny). — Nędza w Angiji (2 ryc.) — Zjazd międzynarodówki socjalistycznej w Berlinie (1 ryc.) — Swiat na szybie okiennej, nowela B. Oskarda. — Tryumfalny podbój pustyni przez ekspedycję automobilową (4 ryciny). — Z królestwa S. H. S. (5 rycin). — Jak zimują muchy (6 rycin). — Rycerze Antychrysta (1 ryc.) — Z jaskini gry w Sopotach (2 ryc.) — Licytacja garderoby słynnego zbrodniarza Landru (1 rycina).

— SCHWYTANA ZŁODZIEJKA.

Janowi Pyrce zamieszkałemu przy ul. Stawiszyńskiej Nr. 36 skradziono z kieszeni 70.000 mk. gotówką. Sprawczynią tej kradzieży okazała się niejaka Genowefa Loranta, lat 17, zamieszkała tamże, którą aresztowano i przesłano do dyspozycji Sądu Pokoju II okręgu.

— ZA WŁÓCZĘGOSTWO.

W dn. 12 kwietnia b.r. posterunek policyjny w Stesinie pow. Konińskiego zaaresztował niejakiego Jana Regnera, ślusarza, który nie mając miejsca stałego pobytu włóczył się bez odpowiednich dokumentów. Regnera przesłano do komendy policji w Kościanie (Wlkp.), gdzie, jak twierdzi, ma rodzinę.

— ZAGINIENI.

Roch Góral, zamieszkała przy ul. Skarszewskiej Nr. 15, zwrócił się do władz policyjnych z prośbą o zarządzenia poszukiwań syna 5-letniego Stanisława, który wyszedł w dn. 15 b.m. z domu rodzicielskiego i do dnia następnego nie powrócił.

Wajngreb Nuta, zamieszkały przy ul. Ciasnej Nr. 4 zameldował władzom policyjnym, że 11-letni syn jego Mojsze w dn. 14 b.m. o godz. 11 wyszedł z domu i do dn. 14 b.m. nie powrócił ani też nie wiadomo gdzie się znajduje.

— „BEZALKOHOLOWE" DNIE.

Patrol policyjny sprowadził do Komisarjatu w niedzielę dn. 15 b.m. niejakich Bronisława Szczęsnego, Nowokolejowa Nr. 5, Antoniego Miszczaka, Nowokolejowa Nr. 25 i Michała Zakulskiego, Nowokolejowa Nr. 49, którzy, będąc w bardzo „różowych" humorach awanturowali się i bili na ul. Wrocławskiej. Wszystkich wymienionych po spisaniu odpowiedniego protokułu osadzono aż do wytrzeźwienia w areszcie.

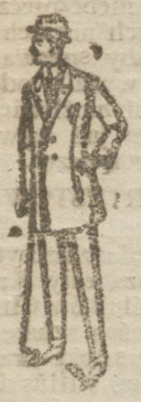
W sobotę dn. 14 b.m. o godz. 8 wiecz. sprowadzono do Komisarjatu niejakiego Stanisława Jankowskiego, zamieszkałego przy ul. Nowokolejowej Nr. 26 który w stanie nietrzeźwym awanturował się na ulicy. Wymienionego osadzono również aż do wytrzeźwienia w areszcie.

— PODEJRZANA KROWA.

Dn. 14 b.m. posterunkowy policji zatrzymał niejakiego Jana Pytlińskiego ze Starego Miasta, który prowadził przez miasto krowę, nie mając na nią żadnego świadectwa i który nie umiał dokładnie wyjaśnić pochodzenia tejże krowy. Wobec tego krowę zatrzymano aż do czasu wyjaśnienia jej pochodzenia w Komisarjacie policji.

poleca:

stare wina węgierskie i francuskie, wódki, likiery i koniaki różnych fabryk, słodycze, pomarańcze wyborowe i towary kolonjalne.



TANIEJ o 35%

Wie ka tania wyprzedaż resztek III serji!!!

(wyprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce 3 razy w roku).

Chcąc dać możność wszystkim czytelnikom „Gazety Kaliskiej" skorzystać z nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk, postanowiliśmy wysyłać każdemu czytelnikowi „Gazety Kaliskiej" taniej o 35 proc. niż ze sztuki resztki 3-ej serji, które podzielone są na 4 gatunki, nadające się na śliczne męskie letnie ubrania i kostjumy damskie lub płaszcze.

Resztki te są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, czysto wełniane pełnej szerokości we wszystkich kolorach.

Resztka 3 metrowa gat. „A" zamiast 160.000 tylko 105.000 Mk.
Resztka 3 metrowa gat. „B" zamiast 240.000 tylko 165.000 Mk.
Resztka 3 metrowa gat. „C" zamiast 380.000 tylko 225.000 Mk.
Resztka 3 metrowa gat. „D" zamiast 480.000 tylko 320.000 Mk.

Do każdej resztki na żądanie klijentów wysyłamy komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszeni i rękawów po Mk. 65.500, wyższy gat. po Mk. 80.000.

Również posiadamy na składzie po cenach konkurencyjnych między innemi następujące towary:

Płótna białe na pościel i bieliznę sztuka 17 metrów 140.000, 160.000, i 175.000. Na metry po 9000 i 10.000 mk.

Prześcieradła ze specjalnego płótna prześcieradłowego wysok. gat. po 42.000 mk. za sztukę,

Szewioty damskie podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 19.800 i 21.000 mk. za metr.

Zefiry na koszule w śliczne desenie 9800 mk. za metr

Cajgi na ubranka dla dzieci, sukienki robotnicze, ubrania bardzo trwałe w noszeniu po 8.200 mk., podwójnej szerokości 24.500 i 28.500 za metr. **Surówka** na bieliznę i t. p. w najlepszym gatunku 71 c/m szerok. po 7.500 mk. 80 c/m szerok. 8.200 mk. za metr.

Pościelowy Oxford na poszwy w kraty czerwone bardzo trwałe po 9.200 metr.

Dymka specjalne płótno na kalesony męskie 80 c/m szerokości bardzo trwałe w praniu po 10.500 mk. za metr.

Ręczniki białe gładkie i waflowe 130 cm. dług. po 11.000 mk. za sztukę.

Czerwone płótno **„TYK"** na wsypy nie przepuszcza pierzy po 9.500 mk. za metr.

Nowość sezonu!!! Eponge na damskie kostjumy śliczne desen. w pasy i kraty białe i szare. Wszędzie sprzedawane po 42.000 mk. za metr., u nas tylko 34.500 mk.

Markizety, Etaminy gładkie i desen. zagran. podwójnej szerokości po 24.500 mk. za metr.

Trykotina jedwabna we wszystkich kolorach, kupon na całą suknię 87.000 mk. Kupon na bluzkę po 34.500 mk.

Letnie materjały na suknie damskie we wszystkich kolorach, kupon na całe suknie po 60.000, 80.000 i 95.000 Mk.

Alpaga czarna na sukienki, fartuszki i t. p. po 24.500 mk. za metr.

Wysyła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze).

Opakowanie i przesyłka od 1 do 3 resztek 10.000 mk.

UWAGA! Przy zamówieniach na tę tanią wyprzedaż resztek obowiązkowo jest załączyć w liście przy zamówieniach następujący kupon:

Wyciąć i załączyć do listu.

KUPON na tanią sprzedaż resztek 3-ej serji.
w Warszawskiej Spółce Manufakturowej, WARSZAWA, Jasna 18-20.
Czytelnik „Gazety Kaliskiej" Imię i Nazwisko ______
______ Poczta ______ Wieś ______
№ domu ______ Powiat ______ Ziemia ______

Ważne Kwiecień Maj 1923 r.

Baczność! Kupon powyższy służy do nabycia tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych dwóch miesięcy.

Jesteśmy pewni że czytelnicy „Gazety Kaliskiej" otrzymawszy od nas jedną lub kilka resztek zostaną naszymi stałymi klijentami i będą niezawodnie żądać innych towarów które są opisane w nowym cenniku, a takowy jest dołączony do każdej resztki bezpłatnie. Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem:

„Warszawska Spółka Manufakturowa"
WARSZAWA, ul. Jasna 18-20, tel. 243-80 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu

UWAGA. W razie gdyby wysłany towar się nie spodobał, zamieniamy na inny lub wracamy pieniądze niezwłocznie. 866

PALMA

Podeszwy kauczukowe
i obcasy kauczukowe



PALMA-KAUCZUK
SKŁAD KOMISOWY WARSZAWA,
Kupiecka 10 (dom przejściowy Nalewki 39). 812

Do sprzedania pod Kaliszem

10 mórg dobrej łąki albo do wydzierżawienia. Również do sprzedania wszelkie narzędzia rolnicze: maneż, sieczkarka, dryll-młockarnia na śruty i wszelkie inne przybory rolnicze, wszystko w dobrym stanie; również do sprzedania stodoła z belek dobrych i desek i domek pod dachówką do rozebrania z cegieł i drzewa.

Wiadomość: KALISZ, Górnośląska (dawniej Wrocławska 93 m. 14, 3 piętro od godz. 10—11 p. poł. i od 2—4 po południu. 863

Syndykat Rolniczy Kaliski

Spółka Akcyjna

FILJE: Błaszki, Konin, Sieradz, Turek, Słupca, Uniejów.

Agentura w Opatówku.

poleca ze składów:

saletrę chilijską i norweską, superfosfat, żużle Tomasa, sole potasowe, kajnit, azotniak. 851

W niedzielę dn. 15 kwietnia z domu przy ul. Skarszewskiej № 15 wyszli

dwaj chłopcy

dotąd nie wrócili. Jeden Stanisław Góral, ubrany w czarne pluszowe ubranie, lat 5, drugi Jan Maciołek ubrany w korto we ubranko lat 6. Ktoby wiedział o takowych proszę dać znać rodzicom lub policji. 870

Potrzebne zdolne

hafciarki

do białego haftu. Tamże przyjmuje się **uczennice.**
Ul. Wrocławska, 13 m. 2. 867

ZGINĄŁ

PASZPORT

wydany na wyjazd do Francji wydany w Turku na imię Leona Wróbla serja B. 343.734 17/1760 869

Zginął paszport

wydany przez Magistrat miasta Kalisza na imię Wici Lichtenbaum. 868

Pies

podwórzowy, czujny, czarny, rasy mieszanej (półbuldog) natychmiast **do sprzedania.**
Wiadomość Górnośląska 88.

FIRANKI I KAPY

w najnowszych modelach na sprzedaż po cenach 533 przystępnych.

Dogodne warunki.

Ul. Piaskowa 5 m. 10, III p.

Pokrywania dachów

rozmaitą dachówką i papą oraz smołowania i wszelkich większych prac dekarskich podejmuje się

STAN. JACKOWSKI,
mistrz dekarski **w Środzie** (Wlkp.) Telefon Nr. 126. 671.

OGŁOSZENIE

Magistrat miasta Kalisza, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 24 kwietnia 1923 r. o godz. 11-ej rano w Magistracie (pokój Nr. 7 na 1-ym piętrze) odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację znajdującego się w lasku za teatrem drewnianego pawilonu (dawna restauracja letnia „Przystań") na rozbiórkę.

Licytacja rozpocznie się od sumy 500.000 (pięćset tysięcy) mkp. in plus.

Warunki licytacji przeglądać można w biurze Magistratu pokój Nr. 19 III-cie piętro.

Kalisz, dn. 16 kwietnia 1923 r.

871 MAGISTRAT.

Redaktor H. BADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.